

PROTOKÓŁ nr 10/2011

z posiedzenia Komisji stałych Rady Miasta Świdwin
z dnia 22 września 2011 r.

Obecni na posiedzeniu według załączonych list obecności.

Posiedzenie Komisji o godzinie 11.00 otworzył **Przewodniczący Rady Henryk Klamana**. Przewodniczący powitał wszystkich obecnych na sali i stwierdził, że na 15 radnych, obecnych jest 11 radnych. W dalszej kolejności Przewodniczący przedstawił porządek spotkania:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Informacja o wykonaniu budżetu Miasta Świdwin za pierwsze półrocze 2011 r.
3. Wnioski komisji stałych do projektu budżetu na 2012 rok.
4. Projekty uchwał.
5. Sprawy różne.
6. Zakończenie posiedzenia komisji.

Radny R. Artyński wystąpił z wnioskiem, aby punkt 3 posiedzenia Komisji przenieść na początek jako punkt 2.

Radni przyjęli jednomyślnie zaproponowany wniosek.

Ad. 2

Wnioski komisji stałych do projektu budżetu na 2012 rok.

Radny R. Artyński przedstawił wnioski Komisji Bezpieczeństwa, Praworządności, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – załącznik do protokołu nr 1.

Radny M. Ostapowicz przedstawił wnioski Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Polityki Społecznej – załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu **Marian Choroba** poinformował, że na najbliższej sesji przedstawi wnioski do projektu budżetu na 2012 rok.

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają pytania na przedstawionych wniosków?

Radni nie przedstawili pytań.

Ad 3

Pani Urszula Cieślińska Skarbnik Miasta przedstawiła zapisy zawarte w „Sprawozdaniu z wykonania budżetu Miasta Świdwin za I półrocze 2011 roku” – załącznik do protokołu nr 3.

Radni nie zadali pytań do przedstawionej informacji.

Przewodniczący Rady odczytał uchwałę RIO Nr CII/349/Z/11 z dnia 26 sierpnia 2011 roku w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonej przez Burmistrza Miasta Świdwin informacji o przebiegu wykonania budżetu oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy za pierwsze półrocze 2011 roku. – załącznik nr 4 do protokołu.

Ad 4

Projekty uchwał:

- uchwała Nr XII/79/11 w sprawie wyboru ławników na kadencję 2012-2015

Projekt uchwały przedstawił Sekretarz Miasta Andrzej Rewiński.

Radni nie przedstawili pytań do projektu uchwały.

- uchwała Nr XII/80/11 zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia na terenie miasta Świdwin liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży oraz zasad usytuowania na terenie miasta Świdwin miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych

Projekt uchwały odczytał **Pan Sekretarz**.

Radny A. Worach zapytał: „W jaki sposób będzie to rozpatrywane w przypadku tych, których jednostki są bliżej niż 50 metrów? Czy do czasu wygaśnięcia decyzji, bo niektórzy są w sąsiedztwie szkół, „opieki”?

Pan Sekretarz odpowiedział: „W uchwale z 2003 roku, jest punkt 2 mówiący o tym, że „zachowuje się dotychczasowe usytuowanie już istniejących miejsc sprzedaży napojów

alkoholowych" i tego punktu nie ruszamy. On nadal obowiązuje i te lokale, które teraz sprzedają napoje alkoholowe będą mogły je sprzedawać, chociażby na podstawie tego przepisu."

Pan Zbigniew Maksiak Wiceburmistrz powiedział: „Rozumiem, że są trzy czy cztery takie punkty, które nie będą odpowiadały temu paragrafowi i"

Pan Sekretarz wtrącił: „Dla nich będzie już miała zastosowanie nowa uchwała, tylko one nabyły już prawa i mają prawo funkcjonować. Nikt im nie zabierze możliwości sprzedawania napojów alkoholowych."

Radna M. Lemańczyk zapytała: „Ja pomyślałam tutaj o sklepie Netto, który graniczy z przedszkolem na Sportowej, ale on już jest i tak, jak Pan powiedział, że to nie będzie odnosiło się do niego i podobnie pomyślałam o „Bajce", która też jest bardzo blisko kościoła."

Pani Skarbnik powiedziała: „Na Drawskiej jest kościół Zielonoświątkowy, od sklepu monopolowego pewnie 20 metrów."

Radny S. Cieśliński powiedział: „Proszę Państwa, ale to jest nowy punkt, czyli przepis, który mówił o odległości 50 metrów od wejścia od budynków sakralnych, czy użyteczności publicznej istnieje od 2003 roku, a sklep powstał w tym czy w ubiegłym roku i piwo sprzedaje, a jest tam kościół Zielonoświątkowy i tej odległości 50 metrów nie ma."

Pan Wiceburmistrz powiedział: „Ja rozumiem, że przepis tamten był 50 metrów, ale ta droga była inaczej liczona."

Radny S. Cieśliński powiedział: „Dobrze, od wejścia do wejścia, ale mówię sklep powstał dwa lata temu."

Na sali obrad zawrzała dyskusja.

Radny M. Ostapowicz zapytał: „Te 50 metrów to jest ustawa, czy uchwała? "

Pan Sekretarz odpowiedział: „Uchwała."

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Tu chodzi o lokal pana Pietrzykowskiego. Tu jest 30-40 metrów od drzwi czy od budynku, żebyśmy nie zrobili tak, że będą jakieś paradoksy.”

Radna A. Zdunek powiedziała: „Bajka” ma tu zaraz obok kościół i ona ma pozwolenie a on tu od strony „opieki” nie dostanie tego pozwolenia. Ci, co mieli od drzwi do drzwi to dostali pozwolenie, a ci od bramy do bramy, to nie dostaną, chociaż są obok siebie?”

Radny S. Cieśliński powiedział: „Proszę Państwa, my się zagrzebiemy. Będą paradoksy, tak jak już koledzy wymienili. Inne Rady idą w tym kierunku i to jest chyba takie bardziej nowoczesne, że po prostu uchylają to „piwo”, gdzie jest zapis: „za wyjątkiem piwa” i uchwały istnieją. Ja proponuję, żeby w tej uchwale zapisać: „wyłączając piwo”. Nie ograniczajmy tym ludziom miejsca pracy, bo nie będą mieli chętnych, żeby korzystać z tego lokalu. Przychodzi ktoś na obiad i chce wypić to piwo, a jeżeli nie ma tego piwa to klient wychodzi z lokalu, a przecież podatki płacą.”

Radny M. Ostapowicz poparł propozycję radnego S. Cieślińskiego.

Pan Sekretarz powiedział: „Raczej rzadko się zdarza, żeby wyłączyć piwo.”

Radny S. Cieśliński powiedział: „W Szczecinie jest taka uchwała.”

Pan Sekretarz odpowiadał: „W 2004 roku podjęta, a orzecznictwo w ostatnim czasie jednak zmieniło się.”

Pani Skarbnik powiedziała: „Proszę Państwa, ja sobie tak pomyślałam, po co są ograniczenia Rady, po to, żeby ze społecznego punktu widzenia wyeliminować picie na ulicy, wpływ na młodzież. Taki jest cel. I teraz trzymając się tych dwóch lokali jaka jest różnica z tego punktu widzenia, czy ja wypięłam piwo w lokalu w którym nie mogę, czy w tym drugim. Przechodzę koło kościoła i koło „opieki”? I tak przechodzę, czy wypięłam tu, czy tu.”

Na sali rozległ się szum.

Radna M. Lemańczyk powiedziała: „Ja chciałabym może przestrzec, żebyśmy się zastanowili i nie zrobili jakiegoś problemu. Najpierw uporządkujmy te stare sprawy i wtedy podejmujemy decyzje. Jest to moje zdanie.”

Pani Skarbnik dodała: „Wtedy jest jednakowe traktowanie podmiotów.”

Radny S. Cieśliński powiedział: „Czyli taką uchwałę, Panie Sekretarzu możemy podjąć, że wyłączamy piwo z tych ograniczeń?”

Pan Sekretarz odpowiedział: „Trudno powiedzieć jak się zachowa organ nadzorczy. W Szczecinie jest wyłączenie, które polega na tym, że różnicuje się sytuacje punktów sprzedaży napojów alkoholowych, na te, które umożliwiają spożycie i te, które takiej możliwości nie mają. W 2004 roku Rada poszła w tym kierunku, że jest możliwość spożywania alkoholu na miejscu w budynku trwale związanym z gruntem, a teraz orzeczenie sądów administracyjnych mówi, że Rada nie może mówić o tym, czy to ma być w budynku trwale związanym z gruntem, czy nie może, czy ma być wc, czy nie ma być. Rada nie ma do tego upoważnienia. ”

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Ja uważam, że nie można rozgraniczać, bo będziemy mieli problem. Ci ludzie muszą mieć z czego żyć i można zastosować tylko tego rodzaju zastrzeżenie, że nie można tam zrobić ogródka piwnego, bo jest to przy kościele. ”

Radny Z. Dostatni zaproponował wstrzymanie się z tym projektem uchwały: „Najpierw zaciągnąć jakąś opinię od tych, którzy takie punkty prowadzą i potem wrócić do tematu.”

Radny S. Cieśliński powiedział: „Ale ci co prowadzą, nie będą mieli zabrane.”

Radny Z. Dostatni dodał: „Ale tu chodzi o zapoznanie ich z takim projektem, co oni na to powiedzą. ”

Radny S. Cieśliński powiedział: „Ja odpowiem na to pytanie od razu. Ci zainteresowani, będą przeciwni, bo będzie o jeden lokal mniej. I zobaczcie Państwo – wyłączamy pewne miejsca, gdzie to piwo można spożywać – na podzamczu, na placu, a to jest szkodliwość, bo i tak piją piwo, idą dookoła i załatwiają swoje potrzeby. ”

Pani Wanda Kubica Kierownik Wydziału Przedsiębiorczości powiedziała: „Artykuł 14 ustawy mówi, że zabrania się spożywania alkoholu na ulicach, w parkach.”

Pani Skarbnik zapytała: „A my nie wydajemy zgody na sprzedaż piwa na powietrzu?”

Pani W. Kubica odpowiedziała: „Jednorazowo.”

Radny S. Cieśliński powiedział: „Ale na co dzień nie, a ja w tym lokalu nie widzę jakiegoś zagrożenia.”

Pan Sekretarz powiedział: „Ja przeanalizowałem sporo tych orzeczeń Sądów Administracyjnych odnośnie interpretacji tego 12 artykułu ust.2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi i niektóre Rady zapisywały tak, że po konsultacji z dyrektorem obiektu chronionego, natomiast organ nadzoru wojewoda śląski stwierdził, że tego Radzie nie można. Rada może decydować o usytuowaniu, a nie może uzależniać decyzji od konsultacji czy opinii.”

Radny M. Choroba zaproponował: „Czy nie warto by było dotrzeć do źródeł, tzn. do wniosku jaki składał właściciel tego lokalu do Starostwa opisując jaki to będzie lokal i pozwolenie na budowę jakie otrzymał.”

Pani Skarbnik powiedziała: „Proszę Państwa, a jeśli ja zaczęłam działalność i widzę, że to co robię mi nie wychodzi, to każdy ma prawo się przebranżowić, żeby utrzymać się na rynku, rozszerzyć zakres sprzedaży, asortyment. Nie wolno „ucinać” możliwości, żeby ktoś musiał w konsekwencji zamknąć interes.”

Pan Wiceburmistrz powiedział: „Rozumiem, że nie było by problemu, gdyby koncesji nie miały inne lokale jak „Bajka”, natomiast wyszedł problem zgoła inny, ponieważ jest kilka takich punktów, które koncesję mają i najprawdopodobniej nowe podmioty będą się na tamte powoływały. I tu może być dylemat.”

Pani Skarbnik dodała: „Przy zachowaniu starych zapisów jest to niekonstytucyjne. Dlaczego ja mam być lepiej traktowana od Kowalskiego?”

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Trzeba zrobić wszystko, żeby tym nowym podmiotom pomóc.”

Radny S. Cieśliński powiedział: „Popieram to, co powiedział Pan radny. Mam pytanie do Pana Sekretarza. Pan powiedział, że może ktoś tą uchwałę zaskarżyć, gdy wyłączymy piwo. To ja mam takie wyjście, możemy regulować metrami. Zrobimy 3 metry do drzwi wejściowych i już.”

Pan Sekretarz powiedział; „Projekt uchwały, który macie Państwo został zaakceptowany przez radcę prawnego i jest on zgodny z obowiązującym prawem, natomiast w przypadku wyłączenia piwa, trudno powiedzieć, czy taki zapis zyska przychyłność organu nadzoru.”

Radna A. Zdunek powiedziała: „ Trzeba określić do jakich drzwi, czy to są drzwi wejściowe, czy główne do posesji.”

Radny Z. Dostatni powiedział: „Stawiam formalny wniosek żeby przegłosować, kto jest za tym projektem uchwały w takim stanie jak on jest, a kto nie.”

Przewodniczący Rady zapytał: „A jeśli ktoś jest na „nie”, to rozumiem, że projekt idzie do dalszych prac legislacyjnych.”

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Ja stawiam wniosek o odrzucenie tej uchwały i opracowanie uchwały takiej, która by umożliwiła temu człowiekowi egzystencję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Jest to chyba analogiczne do wniosku radnego Dostatniego.”

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Ja stawiam wniosek o odrzucenie tej uchwały.”

Przewodniczący Rady powiedział: „My na komisjach połączonych nie mamy prawa odrzucać. Mamy tylko możliwość zaopiniowania wstępnego, że jak zaczniemy sesję, to przegłosujemy w porządku, że ten projekt uchwały z sesji odrzucamy. I to będzie po dzisiejszym głosowaniu.”

Radny A. Worach powiedział: „Chciałbym jeszcze to, co poruszył Pan radny Choroba, bo to jest ważna sprawa jak było u źródła, gdy ten pan rozpoczynał gastronomię, bo musiał się zwrócić do mieszkańców wspólnoty i oni wyrazili zgodę. ”

Przewodniczący Rady powiedział: „Myślę, że argument Pana Choroby i Woracha jest za tym, aby tę wiedzę w międzyczasie zdobyć do następnej sesji. ”

Pan A. Kot Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska powiedział: „Na etapie budowy tego obiektu były opinie zarówno MOPS-u jak i WAM-u, który zarządza wspólnotą, ponieważ zgoda na budowę musiała zawierać zgody i MOPS-u i wspólnoty mieszkaniowej i tam

była zgoda na działalność bez alkoholu."

Pani J. Gasek Kierownik Wydziału Planowania Przestrzennego powiedziała: „W piśmie do mieszkańców wspólnoty chodziło o wyrażenie przez nich zgody na prowadzenie punktu małej gastronomii – kuchni chińskiej przy ulicy Niedziałkowskiego1. Jednocześnie mieszkańcy zostali poinformowani, że nie przewidywana jest sprzedaż napojów alkoholowych."

Przewodniczący Rady powiedział: „Proszę Państwa, jesteśmy uzbrojeni w dodatkową wiedzę i proponuję przegłosować wniosek radnego Z. Dostatniego. "

Wynik głosowania: za – 9 głosów, przeciw -0 głosów, wstrzymał się -1 głos.

WNIOSEK: Radni podjęli decyzję, że projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia na terenie miasta Świdwin liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży oraz zasad usytuowania na terenie miasta Świdwin miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych, zostanie zdjęty z porządku planowanej na 29 września sesji Rady Miasta i przeniesiony na sesję październikową.

- uchwała Nr XII/81/11 w sprawie zmian budżetu miasta na 2011 rok
Projekt uchwały przedstawiła **Pani Skarbnik**.

Radni nie przedstawili pytań do projektu uchwały.

- uchwała Nr XII/82/11 w sprawie określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej
Projekt uchwały przedstawił **Pan Bogdan Wachowiak** Kierownik Wydziału Oświaty UM.

Radny Z. Dostatni zapytał: „Czy w budżecie będzie jakaś kwota przewidziana na realizację tego zadania, czy to będzie wynikało dopiero po rozpatrzeniu wniosku?"

Pan B. Wachowiak odpowiedział: „Nie zabezpieczamy w budżecie żadnych środków, dlatego, że trudno na tym etapie domniemywać, czy w ogóle jakiegokolwiek inicjatywy się pojawiają. Inicjatywy lokalne mogą być rozpatrywane w sprawie konkretnej, tj. dotyczące budowy, rozbudowy dróg, kanalizacji, sieci wodociągowej, budynku oraz obiektów architektury stanowiących własność jst,

edukacji, oświaty, wychowania, porządku i bezpieczeństwa publicznego. Pojawienie się wniosku każdorazowo będzie związane z mechanizmem uruchamiania całej procedury związanej z inicjatywą lokalną. My stwarzamy na tym etapie narzędzie do tego, aby mieć dla danej inicjatywy lokalnej szczegółowe przepisy i kryteria oceny wniosku. I wtedy dopiero idzie możliwość uruchomienia środków."

Ad 5

Pan Wiceburmistrz poinformował: „W imieniu Pana Burmistrza chciałbym Państwa poinformować, że jutro będzie w Świdwinie pan premier Tusk i odwiedzi przedszkole przy ulicy Sportowej. ”

Przewodniczący Rady przedstawił wnioski Świdwińskiego Stowarzyszenia „Amazonka” i PTTK w Świdwinie w sprawie nadania zabytkowemu parkowi miejskiemu w Świdwinie patrona – Rudolfa Virchowa (załączniki do protokołu nr 5 i 6).

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Może by tak najpierw ten park zrobić, a potem myśleć o jego nazwaniu, bo na razie to tam nie ma parku, tylko jest jego namiastka. Wydaje mi się, że trzeba już zacząć coś tam robić. Na razie nie ma pieniędzy i inicjatywy jak to zrobić, więc dajmy spokój z nazwą, będzie zrobiony park, to będziemy szukać nazwy."

Przewodniczący Rady powiedział: „Jest to jedna z propozycji imienia do nadania, po jego uporządkowaniu. Czy tak mam to rozumieć?"

Pan B. Wachowiak powiedział: „Nawiązując do tego pomysłu obu stowarzyszeń dotyczącego nadania nazwy parkowi, chcę powiedzieć, że rzeczywiście postać R. Virchowa jest zasługująca na to, aby w sposób uroczysty uhonorować go. Chcę powiedzieć, że na etapie tworzenia muzeum ziemi świdwińskiej swoje miejsce R. Virchow również będzie miał. Jest to bezsprzecznie jedna z największych postaci medycyny."

Radna M. Lemańczyk powiedziała: „Z całym szacunkiem dla R. Virchowa, myślę, że rzeczywiście zasługuje na to, ale najpierw tak jak już koledzy mówili trzeba uporządkować park. Mam też pytanie do Pana Arka, czy mógłby nam Pan powiedzieć co w parku będzie się robiło."

Pan A. Kot odpowiedział: „W tej chwili dokumentacja jest jeszcze raz weryfikowana przez

wykonawcę, ponieważ została zwrócona przez wojewódzkiego konserwatora do poprawki i myślę, że w niedługim czasie dokumentacja zostanie już dopięta i nam przekazana. My ze swojej strony jako miasto w ostatnim sezonie jesienno-zimowym po uzyskaniu zgody od konserwatora troszeczkę weszliśmy w ten park i zaczęliśmy go oczyszczać. W miarę sił będziemy to również czynić i w tym roku, żeby te gałęzie oczyścić. Tor saneczkowy też jeszcze wymaga troszeczkę prac i myślę, że w tym okresie jesienno -zimowym będziemy tam ludzi kierować. "

Radna M. Lemańczyk dodała: „Ale my również możemy się starać o jakieś środki unijne."

Pan A. Kot odpowiedział: „O te środki możemy się stracić dopiero jak będziemy mieli dokumentację, bez dokumentacji nie zrobimy nic."

Przewodniczący Rady powiedział: „Proszę Państwa rozumiem, że w momencie kiedy stan parku będzie pozwalał na godne nadanie imienia temu zasłużonemu obywatelowi Świdwina do tematu wrócimy i będzie to jedna z propozycji.

I kolejny temat - Proszę Państwa do biura Rady w dniu 19 września wpłynęło pismo od Starosty Powiatowego." Przewodniczący odczytał treść pisma- załącznik do protokołu nr 7.

Radny Z. Dostatni powiedział: „Poprosiłbym Pana Wiceburmistrza i Panią Skarbnik o informację jakie są możliwości, bo moim zdaniem za te 1 600 000 przejąć tą drogę, to jest propozycja do przyjęcia."

Pan Wiceburmistrz odpowiedział: „Rozmawiałem z Panem Burmistrzem i powiedział, że jest za tą inicjatywą. Natomiast kwestia wygospodarowania takiej kwoty do końca września, to najprawdopodobniej tej decyzji się nie podejmie. Jest to poważna sprawa, także ten temat będziemy jeszcze z Panem Burmistrzem dyskutowali. Oczywiście inicjatywa jest dobra żeby remontować te ulice, ale trudno w tej chwili coś więcej powiedzieć."

Przewodniczący Rady powiedział: „Proszę Państwa mam inne zdanie odnośnie tego przejęcia, bo przejdzie na nas odśnieżanie i oświetlanie. Natomiast całkowicie jestem za tą inicjatywą, tylko termin i pieniądze."

Radna M. Lemańczyk powiedziała: „Jak sięgnę pamięcią kiedyś Starostwo nam proponowało i prosiło wtedy o 700 tys. My wtedy dawaliśmy 200 tys., bo nie było nas stać na więcej. Myślę, że

teraz nie stać nas na 1 664 tys., ale też warto się zastanowić. Może w przyszłym roku będzie lepsza propozycja i może my będziemy bardziej zasobni. "

Przewodniczący Rady powiedział: „Ale termin składania wniosku jest do 5 października.”

Pani Skarbnik dodała: „Proszę Państwa tu chodzi o uchwałę Rady o udzieleniu pomocy, tak by Starostwo mogło składać wniosek. Ja sobie tak myślę, że jeżeli taki odcinek drogi miałby być uporządkowany to tymczasem nawet kosztem robienia drobnych inwestycji w zakresie dróg. Cały ten obszar dwóch dróg byłby uporządkowany za 1 600 tys. ”

Radna M. Lemańczyk powiedziała: „Ale wtedy nic byśmy nie zrobili w mieście.”

Pani Skarbnik odpowiedziała: „Nie wiadomo, a poza tym po przetargu może się okazać, że będzie to kwota mniejsza.”

Pan Wiceburmistrz powiedział: „Pan Burmistrz podejmie w tym kierunku działania, a ponieważ dziś się o tym dowiedział to będziemy o tym rozmawiali.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Proszę Państwa w takim razie, gdyby wstępnie Pan Burmistrz wystąpił w tym terminie z projektem uchwały na najbliższą sesję, to czy radni to przyjmą?”

Pani Skarbnik powiedziała: „Proszę państwa na pewno do sesji decyzja Burmistrza jakaś zapadnie, ale słyszę, że my będziemy składali dwa wnioski o schetynówki. Może Pan kierownik coś powie na ten temat?”

Pan A. Kot powiedział: „Są to dwa wnioski. Jeden odnośnie Osiedla Chrobrego i drugi odnośnie ulic Polnej, Zawadzkiego, Letniej i część ulicy Zimowej. To są inwestycje, które opiewają na kwotę ponad trzy miliony złotych. ”

Radny M. Choroba powiedział: „Będzie to dodatkowy wniosek do budżetu. My jako komisja mamy tych wniosków sporo. To też trzeba będzie rozpatrzyć, jakie ulice w jakiej kolejności będą do remontu i jakie fundusze przeznaczyć na jaki cel. ”

Pani Skarbnik powiedziała: „Na tym etapie wnioski powinny być składane i wydział

przygotowuje jakieś propozycje, natomiast propozycje z wydziału będą na koniec września i wtedy przystąpimy do szacowania dochodów. Na tym etapie nie wiemy jakie są pieniądze, bo jeszcze nie trwają prace planistyczne, a wydziały do końca miesiąca mają materiały do przygotowania. "

Radna M. Lemańczyk powiedziała: „Ponieważ środków nie mamy wiele, sami składamy wnioski na schetynowki, to żebyśmy nie zostali bez środków. Budżet nie jest z gumy. My nie musimy teraz w to wchodzić.”

Pan A. Kot powiedział: „Również w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym na przyszły rok są zapisane dwie inwestycje, które musimy wykonać – ulica Gagarina i kontynuacja przebudowy Placu Jana Pawła II, drugi etap. Czyli te dwie inwestycje nie mogą w żaden sposób „wypaść.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Póki co zostawiamy temat otwarty dla Pana Burmistrza.

"19 września do biura Rady wpłynęło kolejne pismo (załącznik do protokołu nr 8), od Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej."

Przewodniczący odczytał pismo.

W dalszej części Przewodniczący Rady zaprosił radnych w imieniu pani M. Bujakowskiej do Szkoły Podstawowej nr 2 na uroczystość „Pasowania uczniów klas pierwszych."

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Mam pytanie do Pana kierownika. Czy planuje się dofinansowanie do przedszkola prywatnego, które w tym roku powstało?"

Pan B. Wachowiak odpowiedział: „Jeśli chodzi o wniosek dotyczący dofinansowania niepublicznego przedszkola, to taki wniosek oczywiście wpłynął i Państwo pamiętacie dyskusję z połączonych komisji, kiedy ten czas wpłynięcia wniosku musiał nastąpić do końca września roku poprzedzającego rok szkolny. Mówiliśmy o ewentualnościach takich, że być może przy zastosowaniu pewnej interpretacji, tutaj polemizowaliśmy z radcą prawnym, z Panią Skarbnik rozmawialiśmy, interpretacje są bardzo różne. Wedle opinii radcy pana Mikuckiego jest możliwe przyznanie dotacji jeszcze w tym roku szkolnym na cztery miesiące działania przedszkola. Czekamy na dyspozycje dotyczące tego, czy jeszcze w tym roku niepubliczne przedszkole będzie mogło skorzystać z dofinansowania w wysokości 75% kosztów przypadających na przedszkole publiczne."

Radny M. Ostapowicz zapytał: „A jeśli chodzi o przyszły rok?”

Pan B. Wachowiak powiedział: „Jeśli chodzi styczeń przyszłego roku, to oczywiście planujemy zabezpieczenie tych środków.”

Pani Skarbnik powiedziała: „Według mojej wiedzy w tym roku nie można dofinansować. Uważam, że wymóg ustawy nie wymaga żadnej interpretacji. On jest wyjątkowo precyzyjny w porównaniu do innych zapisów. Jeśli się mówi, że możliwa jest dotacja pod warunkiem złożenia wniosku do 30 września roku poprzedzającego rok budżetowy, to ja przepraszam ale co tu interpretować. Czasami jest zapis niejasny i wtedy można mieć 20 różnych interpretacji, ale tutaj zapis nie nasuwa w mojej ocenie żadnych wątpliwości. ”

Pan B. Wachowiak dodał: „Państwo pamiętacie kwestie dotyczące pobierania opłat z tytułu uczęszczania dzieci do przedszkola. Przez wiele lat to funkcjonowało i nagle okazało się, że uchwały większości samorządów w Polsce zostały uchylone. Zmierzam do tego, że zapis prawa, nie tylko oświatowego generalnie jest bardzo nieprecyzyjny. Akurat ten przepis mówiący o ewentualnym narażeniu Burmistrza na pewne nieprzyjemności związane z odpowiedzialnością za realizację budżetu nie ma nic do rzeczy. A to dlatego, że można by posądzić Burmistrza o zarzut niegospodarności w sytuacji kiedy do czynienia mielibyśmy ze szkołą publiczną, dlatego, że terminy dotyczące przekazywania informacji w ramach systemu informacji oświatowej mówią o pewnych terminach i między innymi jest tu ten termin wrześniowy i wtedy, kiedy ta informacja nie wpływa rzeczywiście tracimy na subwencji. W tej sytuacji, kiedy finansowanie przedszkola jest zadaniem gminy i o żadnej subwencji nie ma mowy, myślę, że gdy są środki w budżecie miasta nie stoi nic na przeszkodzie żeby takie dofinansowanie niepublicznemu przedszkolu zapewnić. To jest pewna niespójność prawa, co dowodzi w swojej opinii radca prawny.”

Radna M. Lemańczyk zapytała: „Jaka to by była kwota?”

Pan B. Wachowiak odpowiedział: „To jest kwota około 50 tys. złotych.”

Pani Skarbnik dodała: „Pan kierownik tutaj powiedział o odpowiedzialności Burmistrza ewentualnej za niegospodarność. Absolutnie ten wątek przy mojej ocenie nie był brany pod uwagę, brany pod uwagę był wątek zasad udzielania dotacji. Dotacje, to jest taki wydatek z budżetu, który podlega szczególnym zasadom udzielania, rozliczania czy przekazywania. I w zakresie naruszenia tych zasad, czy przepis na to pozwala, czy jest zachowanie tych terminów, tutaj jest

odpowiedzialność za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Absolutnie nie jest tu oceniana gospodarność. I to nie jest kwestia tego, czy są w budżecie pieniądze czy nie, tych pieniędzy ciągle nie ma, pomijając już ten wątek, bo jeśli mielibyśmy obowiązek i trzeba by było zabezpieczyć te środki, to trzeba by było z jakiegoś zadania zrezygnować. Natomiast mówię, dotacje podlegają szczególnym zasadom rozliczeń."

Radny P. Gasztold zapytał: „Czy będzie prowadzona zbiórka sprzętu AGD?”

Pan A. Kot odpowiedział: „Taka akcja była przeprowadzona wiosną. Jesienią planujemy ją powtórzyć i w tym celu rozmawiamy o cenie za kilogram. Jesteśmy w trakcie rozmów z Wardyniem, a ponieważ miasto nie jest udziałowcem tej spółki to nie wiem jaka będzie opłata za to. Udziałowcy mogą dostarczyć tam sprzęt za darmo, a pozostali muszą ponieść koszt 2 zł za kilogram, więc w tej chwili ustalamy cenę."

Przewodniczący Rady podziękował za wyjaśnienia, radnym za przybycie i ogłosił posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:
M. Tyszczyk

~~Przewodniczący obrad:~~
Henryk Klaman